

№ 62,

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Józefa z Ar.  
Sr. św. Gabryela Arch.  
Czw. św. Józefa Obl.  
Piąt. św. Wolframa B.  
Sob. św. Benedykta Op.  
Niedz. św. Katarzyny.  
Pon. św. Katarzyny Kr.

Wschód słońca godz. 6 m. 15  
Zachód słońca godz. 6 m. 05  
Długość dnia godz. 11 m. 52  
Przybyło dnia godz. 4 m. 18

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 17 marca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przeddzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## BANK ZACHODNI

WARSZAWA — dom H. Wawelberga N<sup>ów</sup>, — Kotzebue 6.

Kapitał zakładowy Rb. 7,500,000

Kapitał rezerwowy „ 250,000

podaje do wiadomości, że na zasadzie uchwały Ogólnego Zebrania z dnia 28-go czerwca 1913 roku i pozwolenia P. Ministra Finansów z dnia 18-go listopada 1913 r. za № 14,476

w dniu 14 b. m. otworzył

### ODDZIAŁ W ŁODZI

przy ul. PIOTRKOWSKIEJ № 52

RADA BANKU: Stan. Rotwand, prezes  
Zdzisław ks. Lubomirski, wice-prezes  
Herman Ginsberg  
Edward Heyman

Ordynat Albrecht ks. Radziwiłł  
Maciej ks. Radziwiłł  
Andrzej Rotwand  
Feliks Schiele  
Ignacy Szebeko.

ZARZĄD BANKU: Andrzej Rotwand, prezes  
Bolesław Pawlikiewicz  
Stanisław Landau  
Michał Tabęcki.

1055

Teatr Polski

Dzisiaj

„PARYASY”

Intro

„ORLE”

Cegielniana 63.

Z cyklu o mężczyźnie i kobiecie.

V.  
Mężczyzna znajdzie w każdej z pań  
Coś, co go mami, nęci  
I każdej z nich miłości dań  
Ma szczerze składać chęci.  
Kobieta zaś przenika wskrosz  
Mężczyzny duszę, ciało —  
I zawsze w każdym znajdzie coś,  
Coby się brakiem zwalo...  
Mężczyzna w każdej znajdzie z dam  
Urody jakies ślady,  
Dla kobiet zaś Apollo sam  
Ma utajone wady...  
W kobiecie lada młody smyk  
Miłości wnieca czary  
W mężczyźnie zaś — Szustowa tyk  
Koniaku, gdy jest stary!

929

### Gubernia Łódzka.

W tych dniach w Petersburgu znów na porządek dzienny wejdzie sprawa gubernii łódzkiej, już jednak bez udziału delegacji z Łodzi i Kalisza.

Sprawa utworzenia osobnej gubernii, to kwestya, która nietylko z punktu widzenia łódzian staje się koniecznością, potrzebującą jak najrychlejszego rozwiązania.

Gubernia piotrkowska liczy bowiem z górami 2,300,000 mieszkańców, a w tym olbrzymie re-

jony robotnicze, jakim jest rejon dąbrowiecki, częstochowski i łódzki, poza tem wiele mniejszych, a mianowicie będziński z Zawierciem, noworadomski, tomaszowski, brzeziński i t. d.

Kto dotykał się tych spraw, wie, ile one nastroją, jeżeli nie kłopotu to pracy administracji gubernialnej, która w Piotrkowie przeciążona jest nadmiernie.

Urzednicy pracują z niesłychanym wysiłkiem, a cóż dopiero mówić o samym kierownikowi gubernii, który za wszystko jest odpowiedzialny.

W porównaniu do innych gubernii, czynność władz gubernialnych piotrkowskich mniej więcej w ten sposób da się zobrazować:

Gubernia łomżyńska ma około 700,000 mieszkańców, czyli zaledwie jedną trzecią część tego, co ma gubernia piotrkowska. Przemysł tam słabo rozwinięty, życie nie tętni tym gorączkowym wysiłkiem, co w piotrkowskiej przemysłowej gubernii.

W gubernii kieleckiej największy budżet Kielc nie przenosi 70,000 rubli, kiedy w gubernii piotrkowskiej np. takie miasto jak Będzin ma budżet dosięgający 100,000 rb., a gdzie są inne miasta: Częstochowa, Sosnowice, Łódź, Piotrków, Pabianice, Zgierz. Wszak każdy szczegół, każdy wydatek musi przechodzić przez wydziały rządu gubernialnego.

Dołożywszy do tego sprawy z trzech olbrzymich komór celnych: w Granicy, Herbach, z naj-

ruchliwszej w Królestwie Polskiem komory sosnowickiej i licznych przykomorków, oraz całego pasa nadgranicznego, który również administracji niemało sprawia kłopotu, będziemy mieli miare, jak rząd gubernialny piotrkowski jest przeciążony pracą.

W tych warunkach praca normalna jest niemożliwa, wszystkie sprawy idą gorączkowo, urzednicy przeciążeni pracują nerwami z nadludzkim wysiłkiem, tem więcej przy znanych formalnościach biurokratycznych, wprowadzonych we wszystkich urzędach państwa rosyjskiego.

Kwestya ta jest więc najbardziej dla władz petersburskich palącą, aby uregulować sprawę nie już gubernii łódzkiej, ale gubernii piotrkowskiej.

Istniał projekt, żeby Łódź oderwać od gubernii piotrkowskiej i dołączyć do gubernii kaliskiej, ale ten projekt rozwiązał się bardzo szybko.

Gub. kaliska liczy obecnie blisko milion dusz. Jeżeli dodamy tylko powiat łódzki z Łodzią, to liczba ta dosięgnie wkrótce 1,700,000 głów, a zatem z gubernią kaliską już dziś przeciążoną pracą, powtórzyłoby się to samo, co jest z gubernią piotrkowską.

W takich okolicznościach jednostronna administracyjna, jaka jest rząd gubernialny, będzie miała zawsze dosyć pracy z milionem mieszkańców i tą liczbę za podstawę tworzenia gubernii zasadniczo przyjąć należy. Biorąc to pod uwagę, widzimy, że gubernia piotrkowska dziś już pracuje za dwie i pół gubernie.

Abymy więc z tego zacczarowanego koła, potrzeba będzie stworzyć nową gubernię, złożoną z trzech lub czterech powiatów. Na ra-



zie w skład nowej gubernii weszłyby powiaty: łódzki, łaski i brzeziński, który wkrótce przestanie istnieć, gdyż władze powiatowe zostaną przeniesione do Tomaszowa rawskiego.

Miasto to zamienione będzie na siedlisko powiatu tomaszowskiego. Już te trzy powiaty: łódzki, łaski i brzeziński stwórzają jednostkę administracyjną o milionie głów, która przewyższy ilością mieszkańców każdą z osobna gubernię: suwalską, łomżyńską lub kielecką i da olbrzymią pracę dla nowego rządu gubernialnego, którego poszczególne wydziały będą jak w Piotrkowie zavalone robotą.

Weźmy na przykład taki wydział piotrkowski budowlany.

Każdy projekt nie tylko nowego domu ale najdrobniejszej przeróbki starego budynku o ile dotyczy poruszenia starych murów, podlega osądzeniu rządu gubernialnego, bez względu na to, że większe miasta, jak np. Łódź, posiadają swoje specjalne wydziały budownicze, któreby mogły z zupełnym bezpieczeństwem dla budownictwa pracować samodzielnie. Ale na to nic nie można poradzić, gdyż istnieje taki przepis, takie prawo. Wydział administracyjny przy rządzie gubernialnym musi zatwierdzić każdą pożyczkę wydaną przez miasto od 17 do 300 rubli, a wyższą przedstawić z odpowiednią opinią do decyzji ministerium spraw wewnętrznych.

Kto zna nasze administracyjne przepisy, ten dopiero oceni nawał pracy. Dość tu tylko należy, że przemysł nienawidzi zwłoki, że przemysłowcy i kupcy zawsze pilno, że sprawy fabryczne należy załatwiać w pośpiesznym tempie, co jeszcze bardziej wyczerpuje pracę urzędnika.

Jest jeszcze jeden sposób zaradzenia temu: wziąć podwójną, lub potrójną ilość urzędników, to lepiej założyć osobną jednostkę administracyjną. I dla tych to przyczyn stworzenie gubernii łódzkiej jest nieodzowne. Tembardziej, że nie tylko sama administracja jest tak zavalona pracą; to samo dzieje się w sądownictwie.

Zwiększane coraz wydziały lub zdwojona ich liczba nie wystarcza. Praca w sądownictwie różnie z dniami każdym. Dlatego i pod tym względem potrzeba stworzenia nowego okręgu sądowego odczuwać się daje.

A że gubernia kaliska również w szybkim tempie się rozwija, więc też i stamtąd potrzeba odjąć kilka powiatów które dołączone do nowej gubernii dadzą zupełnie dostateczny materiał dla stworzenia nowej łódzkiej gubernii.

Liczyć przemyśle trzeba, że przemysł w guberniach piotrkowskiej i kaliskiej nieustannie wzrasta, a statystyka wykazuje duży przyływ

do centrów przemysłowych ludzi z całego Królestwa Polskiego.

Widzimy więc, że stworzenie nowej jednostki administracyjnej jest konieczne i pierwaj czy później musi to nastąpić.

X. X.

## Zebranie metalowców.

W ubiegłą niedzielę w lokalu przy ul. Konstantynowskiej № 5 zwołano w drugim terminie ogólne zebranie delegatów wszystkich oddziałów Związku zawodowego robotników przemysłu metalowego gubernii piotrkowskiej.

O godzinie 11-ej rano przybyło 57 delegatów, w tem 2-ch z Sosnowca, jeden z Dębowej Góry i jeden z Zawiercia, nieobecni byli delegaci z Dąbrowy Górniczej.

Zebranie zagałę prezes Związku, p. Franciszek Paszta, poczem na przewodniczącego powołano p. Karola Skowrońskiego z Sosnowca, który zaprosił na asesorów pp. S. Kadwińskiego i S. Pączka, a na sekretarza p. Klusaka.

Po ukonstytuowaniu się prezydium, zebranie chwilowo zakończone zostało wystąpieniem delegowanego przez policję pomocnika komisarza 2-go cyrkułu, p. Wojciechowicza, który, zwróciwszy się do obecnych przedstawicieli prasy, oświadczył, że współpracownicy pism nie powinni znajdować się na zebraniu.

Nie pomogły na razie żadne tłumaczenia. P. Wojciechowicz stał twardo przy swoich wymaganiach. Dopiero odwołanie się do komisarza cyrkułowego usunęło wątpliwości i przekonano gorliwego służbistę bezpieczeństwa publicznego, że nie miał racji.

Odczytano sprawozdania z działalności oddziałów.

Łódzka centrala liczy 436 członków, z których 310 pracuje w fabrykach, 126 zaś w drobnych warsztatach. Dochody uczyniły 1,565 rb. 76 kop., wydatki zaś 995 rb. 6 kop.

Oddział w Sosnowcu liczy 220 członków, z pośród kotlarzy, kowali, ślusarzy i tokarzy. Od 9 marca 1913 r. do 22 lutego 1914 r. dochody wyniosły 549 rb. 26 kop., wydatki zaś 484 rb. 42 kop.

Oddział w Dębowej Górze liczy 112 członków. Od kwietnia r. z. do stycznia b. r. dochody wyniosły 278 rb. 60 kop., wydatki zaś 178 rubli 10 kop.

Oddział w Zawierciu liczy 230 członków, przeważnie tokarzy i ślusarzy.

We wszystkich oddziałach, jak wyjaśniali delegaci, ruch członków zaczyna stopniowo wzrastać.

Po przyjęciu sprawozdań, rozpoczęła się ożywiona dyskusja nad wysokością udzielanych zapomóg.

Ostatecznie większością głosów zgodzono się, aby zapomoga wynosiła 3 rb. tygodniowo i wydawana była w razie bezrobocia w ciągu 7 tygodni.

Z kolei omawiano: sprawę taktyki Związku w chwili obecnej; odczytano instrukcję i regulamin dla zarządu oraz zastanawiano się nad zadaniami kulturalno-oświatowymi Związku.

W końcu zarządzono wybory.

Do zarządu wybrani zostali pp. F. Ostrowski, J. Kot, J. Czeczot, L. Szmidt, F. Nędza, B. Gicgier, A. Kołodziejczyk, A. Rajski, R. Izdebski, W. Kamieniak, F. Paszta, St. Domański, I. Skrobiszewski, jako zastępcy pp. W. Kępka, St. Kraśzewski, K. Skowroński, St. Wejhinant.

Do komisji rewizyjnej wszedł pp. F. Małolepszy, F. Grzechkowski, T. Mereciński oraz zastępcy pp. J. Holas i Klusak. (a)

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. D z i ś Boguchwała. Jutro Bohdana.

TEATR POLSKI. (ul. Cegielniana Nr 65). D z i ś „Paryasy” Zapolskiej. Początek o godz 8-ej min 15 wieczorem.

— Jutro „Orle” Rostanda. Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). D z i ś „Kawiarenka” Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Siódme przykazanie” H. Heyermansa. Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania”). Występy Alfreda Lubelskiego—opretka „Ptaszek Zuzi”, kabaret, farsa „Ostatnie dwa ruble”.

Przedstawienia o 8 i 10 wieczorem.

ODCZYT. W sali przy ulicy Spacerowej № 21 Eligiusz Niewiadomski wygłosi jutro odczyt „O Wyspiańskim—malarzu”.

ZEBRANIA. D z i ś: Roczne og. zgrom. zarządu kolei elektrycznej łódzkiej o godz 4 po poł. w gmachu banku handl. łódz., Spacerowa 15. — Ogólne roczne zebr. czł. Stow. wzajemn. pomocy pracown. tramwajowych w sali przy ul. Dzielnej 32.

Jutro: Ogólne roczne zebr. Związku kelnerów łódzkich o godz. 3 po poł. w sali przy ul. Konstantynowskiej Nr. 5. — Ogólne zebr. czł. szkoły rzemiosł przy chrześc. Tow. dobrocz. w sali przy ulicy Dzielnej № 52. Początek o godz. 8 wiecz.

## KRONIKA.

(x) W sprawie elektrowni łódzkiej. Dzisiaj tem zapaść ma decyzja, co do oddania eksplo-

37)

ARTUR GRUSZECKI.

## KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wieloaktowa.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 61).

Zasiedli przy stole, a pisarz zaczął tonem urzędowym:

— Wszelkie umowy z kupcami wielickimi i krakowskimi, o ile dotyczą terminowej dostawy bałwanów soli na czas dłuższy od pół roku, są potwierdzane w kancelaryi skarbnika koronnego, a to w tym celu, ażeby skarb królewski nie poniósł szkody przez zawarcie niekorzystnej, lub wcale szkodliwej umowy.

Wółczyński wspominał, że podobny warunek umieszczono i w jego umowie dzierżawnej, zmarszczył brwi i rzekł z powątpiewaniem:

— Czyż te umowy poprzedników i mnie zobowiązują?

— Jeśli wasza miłość nie zastrzegła w swej umowie prawa do rozwiązania albo umorzenia dawniejszych umów, posiadają one moc prawną.

— Nie wiedziałem o tem, — westchnął, — byłbym się postarał.

— Wasza miłość nie traci na tem, — mówił pisarz, — gdyż owe nadpłaty i niedobory idą na rachunek czynszu dzierżawnego i każdy nowy pan żupnik część czynszu płaci skarbowi kwitami z dawniejszych umów.

Żupnik zawieszony w swych nadziejach nie

słuchał i zwrócił się do podżupka:

— Jaki jest stan skarbu? Czy są dochody i jakie?

— Są, ale nieznaczne na razie, wszakże wystarczą do prowadzenia żupy.

— To mało, — rzekł kwaśno.

— Zwiększą się wkrótce, — mówił pisarz żupny, — gdyż poprzednie umowy kończą się na Mięsopusy.

— A zapasów nie macie na składzie?

— Jest nieznaczna ilość bałwanów, trochę kruchów i w karbaryi osiemdziesiąt beczek, — wskazał na książkę rejestrową.

Żupnik wziął w rękę rejestr i jakiś czas pilnie przeglądał, wreszcie rzekł:

— Widzę w rejestrach, że znaczną ilość soli doprowadza się do składów i magazynów, zatem sól gotowa jest w nich złożona?

— Tak jest, ale są to zapasy przeznaczone na suchedni dla szlachty, i na różne świadczenia, tak duchowne, jak świeckie, zobowiązujące żupy od wieków.

Żupnik wpatrywał się w cyfry, obliczał wartość magazynów i składów, i poczuł pewnego rodzaju zazdrość i żal, że tyle soli trzeba oddać bez pożytku dla swej własnej kieszeni.

— Jakże dochody dawały żupy dawniej? — spytał po chwili.

Pisarz, nie zaglądając w księgę, odpowiedział głosem pewnym:

— W zarządzie własnym, królewskim, dawały żupy rocznie do skarbu zawsze przeszło sto pięćdziesiąt tysięcy złotych.

Wymieniona cyfra dochodu rozjaśniła zachmurzoną twarz żupnika. Szybko obliczył w myśli, że płacąc rocznie czynszu dzierżawne-

go sto tysięcy złotych i królowej dwa tysiące dukatów, zawsze jeszcze będzie miał sporą sumę dochodu, zwłaszcza przy zwiększonej wydajności żup, i tylko przez ciekawość rzucił pytanie:

— A graf Wrzeszczowicz ile miał dochodu?

— Graf przez swego zaufanego prowadził rejestra dochodów i rozchodów żupy i księgi zabrał, ale sądząc z ilości dobytej soli, dochody miał znaczne. Gospodarzył jednak rabunkowo, skrzywdził mieszczan wielickich i kopaczy, a na żałoby zantiesione na niego do króla jego mości została mu żupa odebrana po półrocznej dzierżawie.

Żupnik, który zamyślał zaprowadzić pewne oszczędności, a przede wszystkim ukrócić przywileje Wieliczian i Krakowian w handlowaniu solą, spojrzawszy podejrzliwie na pisarza, przypuszczając jakąś znowę z miastem, ale pisarz z takim spokojem gładził brodę jasną i mówił tonem tak szczerym, że podejrzenie się rozwiało.

— Zostawisz mi, panie pisarzu, te rejestra, sam je przejrze; zaś waszmość, panie podżupku, zbadaj stan gór solnych i zdasz mi dzisiaj relację, — pożegnał obydwu.

Po ich wyjściu zagłębił się w książki, wypisywał liczby, porównywał daty i ilości wydobytej soli, wreszcie zniechęcony zamknął książki.

Siedział chmurny, a przed oczyma stawały mu sumy potrzebne w najbliższym czasie. Dług królowej, tak ważny i pilny; możnaby go wprawdzie rozłożyć na raty, ale chcąc zachować życzliwość królowej, a przez nią króla, należy wypłacić całość. I skąd wziąć tak doraźnie dwa tysiące dukatów?

(D. c. n.)



ski zagubił  
rtu, wyd. z  
2771-3-3

zagubiła pa-  
gm. Lubień  
2867-3-2

jak zagubiła  
rtu, wyd. z  
2940

jak zagubiła  
rtu, wyd. z  
2902

kolejowy z  
mie Józefa  
35. 2937

na imię  
gminy  
2930-3-1

paszportu,  
emberga na  
dziesięćtych  
2921-1-1

wydany na  
Łęczyskie-  
rkowskiego.  
5-3

paszportu,  
eni i Wer-  
Stamirow-  
2805

na imię Jana  
ny z gminy  
kiej.  
2763-3-3

wyd. z gm.  
Łęczyskiego  
Weroniki  
2915-3-1

paszportu na  
Replewskie-  
Adolfa Hil-  
2901

paszportu na  
szubskiego,  
Schützka i  
2942

paszportu  
Stanisława  
Michaliny  
2942

paszportu na  
Żyńskiego,  
Reichmann i  
2912

OGER

w kobiece,  
w Rynek 5  
5-7 wiecz.

styczna

rowskiego

ka Nr 1

skiej). 655

8 wieczór.

cwasser

Tel. 10-82.

odka, ki-  
materyi.

laborator.  
i od 6-7  
833

GOLC

eneryczne

ka 18.

12 i od 4 i pół

tele i światła

in 20-80.

TOR

ornych, we-  
moczowych i  
ka 144.

Telef. 19-41.

pp. i od  
10. 866

atycy elektrowni łódzkiej nowemu konsorcyum.

A sprawę tę zatwaja się tak czysto po łódzku, w gronie kilku miejscowych kacyków, bez rozpisanie konkursu, którzy z góry umawiają się, iż oni, a nie inni, nabeđą prawa do elektrowni, i narzuca nam swe rządy.

Rzeczą jest bowiem miasta; skoro ma zamiar zmienić właścicieli elektrowni, aby ogłosiło konkurs, a może znajdą się polacy, francuzi lub anglicy, którzy dadzą lepsze warunki miastu i konsumentom, aniżeli obecni i ubiegający się dotąd, koncesyonarysusz.

Bo propozycja dania 50 proc. zysków miastu ze zwykły ponad 8 proc. dywidendy, niczego nie rozstrzyga, gdyż wiemy, jak się to robi, by tej zwykły nie wykazać.

Có zaś do paragrafu 22, wcale nie dziwimy się, iż nowe konsorcyum radeby go skasować, bo obecnie miasto ma prawo wykupu elektrowni co rok, zaś po skasowaniu pomienionego paragrafu, prawo to traci.

Nie tracimy jednakże nadziei, iż niektórzy ojcowie miasta z p. prezydentem na czele nie dopuszczą, aby miasto poniosło tak dotkliwą stratę.

(—) Rząd a syndykaty. Złożony przez ministra handlu i przemysłu Timaszewa Radzie ministrów projekt prawa o uregulowaniu działalności syndykatów, został odłożony, a to z powodu, że zainteresowane ministry nie złożyły jeszcze swojej opinii.

Opinie te przed rozważeniem w Radzie ministrów mają być rozpatrzone na naradzie specjalnej z udziałem przedstawicieli przemysłu.

(a) Podatek na warszawskie zakłady dobroczynne. Z gubernii piotrkowskiej liczącej 2,813,757 osób przypada w r. b. głównego podatku na warszawskie zakłady dobroczynne—39,863 rb. 71 kop.

Z sumy tej przypada na powiat łódzki (oprócz Łodzi) w stosunku 271,145 mieszkańców—4671 rb. 61 kop.

(a) Podatek drogowy. W r. b. wszystkie wioski i osady położone w powiecie łódzkim wraz z m. Zgierzem, mają zapłacić podatku drogowego 199,680 rb. 39 kop.

(h) Sezon budowlany rozpoczął się wczoraj i zapowiada się dobrze. Majstrowie murarscy i ciesielscy otrzymali zamówienia na różne budowy. Firma K. Scheibler przy ulicy Milionowej buduje tkalnie dużą, na rogu ulic Rozwadowskiej i Nowospacerowej staje dom mieszkalny duży i wiele innych. Cegła stara trzymała się w cenie 15 rb. a nowa 12 rb. 50 kop. z dostawą na budowę.

Tymczasem jednak roboty prowadzą się opieszale z powodu nieustalenia się pogody. Tynkować zewnątrz jeszcze nie można, gdyż w nocy chwytają mrozy, co powoduje odpadanie tynków. Ale już są wykonywane roboty wewnętrzne, mianowicie stolarskie i ciesielskie.

(a) Nowe fabryki. Rząd gubernialby piotrkowski wydał pozwolenie: Dawidowi Lipmanowi Grünfeldowi na urządzenie farbiarni przy ul. Prywatnej nr. 20, 21 i 22a; oraz Józefowi Knapikowi na prowadzenie mechanicznej ślusarni, przy ulicy Przejazd nr. 6.

(a) Sprzedaż wydawnictw. Gubernator piotrkowski zezwolił H. Studniarskiemu na otwarcie sklepu do sprzedaży różnych wydawnictw treści religijnej.

(a) W sprawie zatargu w fabryce mechanicznej wstążek jedwabnych J. Wiesła otrzymujemy wyjaśnienie, że wywołane nieporozumienie pomiędzy robotnikami a jednym z majstrów trwało zaledwie godzinę. Zatarg zatwawiono w ten sposób, że majster sam wy mówił miejsce. Robotnicy pracy nie porzucili.

(a) Z poczty i telegrafu. Przybył do Łodzi naczelnik warszawskiego okręgu poczty i telegrafu r. st. inżynier Diakow. Dokonywa on rewizji biur miejscowych oddziałów poczty i telegrafu oraz zaprowadzonych zmian w urządzeniach sieci telefonicznej miejskiej.

(e) Zebranie cechu fryzyerów. Wczoraj po południu w sali Resursy rzemieślniczej odbyło się ogólne zebranie członków cechu fryzyerskiego.

Przewodniczył asesor cechu p. Stanisław Loga, sekretarz magistratu; obecnych było 130-tu członków. Zapisano 10 uczniów, wyzwolono

20-tu czeladników i przyjęto w poczet majstrów 14-tu.

Po sprawdzeniu stanu kasy, przystąpiono do obrad nad wolnymi wnioskami członków.

Po długotrwałych dyskusjach zapadły następujące uchwały:

1) Założyć przy cechu kasę pogrzebową, któraby wydawała na pogrzeb członka zapomogę do 300 rb i sprawę tę ostatecznie omówić na zwołanem specjalnie zebraniu ogólnem w miesiącu kwietniu.

2) postanowiono, aby zapomogi na wypadek choroby wydawane były członkom w wysokości po rb. 3 miesięcznie przez przeciąg 6-miesięczny.

3) Projekt założenia sklepu współdzielczego przez członków cechu fryzyerskiego uznać za bardzo pożądany z warunkiem, by w sklepie tym znajdowały się wszelkie narzędzia fryzyerskie, zastosowane do nowoczesnych wymagań, jak również wszelkie kosmetyki nowoczesne.

4) Uchwalono, aby zamiast przyjętej w niektórych cechach libacyi z okazji zapisu do cechu nowych członków i wyzwolin czeladników, zebrać ofiarę na rzecz szkoły Rzemiosł T-wa dobroczynności.

W myśl tej uchwały węczone sprawozdawcy naszymu i wniesiono do kasy ofiar redakcyi „Rozwoju“ zebrane od 22 osób wymienionych w dziale ofiar rb. 7 kop. 80.

(a) Z tow. abstynentów „Przyszłość“. W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie członków tow. abstynentów „Przyszłość“, na którem p. Wł. Skawronjek odczytał referat p. t. „Prohibicya“ (zakaz wyrobów i sprzedaży napojów wysokowyrobnych).

Następnie przewodniczący dr. Skalski mówił „O skautach polskich w Ameryce“.

(h) W marcu jak w garncu — mówi przysłowie. Onegdaj mieliśmy śliczną, słoneczną pogodę, wczoraj wieczorem począł padać śnieg i deszcz i pada dziś od rana. Dziś zerwał się wiatr południowy dość silny.

(—) O Załogu. Z Piotrkowa donoszą, że w sobotę prokurator sądu okręgowego piotrkowskiego otrzymał telegraficznie zawiadomienie od policji Chicago, że władze tamtejsze proszą o przysłanie odbitek fotograficznych Stanisława Załoga, który po morderstwie na Jasnej Górze uciekł, a obecnie został aresztowany w Chicago.

Prukarator piotrkowski posiada dwa egzemplarze fotograficzne Załoga: w stroju żołnierskim i cywilnym. Po sporządzeniu kopii z obu fotografii zostaną one wysłane policji czykagoskiej.

(x) Znajdzony woreczek w Teatrze polskim z drobną sumą pieniędzy jest do odebrania w Administracyi „Rozwoju“.

(a) Zajście z oblakana. Mieszkańcy ul. Przejazd byli w ubiegłą niedzielę świadkami niezwyklego zajścia z oblakana. Wypadek ten przedstawia się w sposób następujący:

U doktora A. Poznńskiego, zamieszkałego przy ulicy Przejazd Nr 6, od lat 17 służyła niejaka Antonina Andrzejak, w wieku lat 44. Chlebodawcy oceniali jej sumienną pracę i odpowiednio ją wynagradzali.

Ponieważ w ostatnich czasach Andrzejakowa zdradzała pewien stan nienormalny, dr. P. uważał za stosowne wy mówić jej miejsce, a przyjęć nową służącą.

Gdy obowiązki objęła jej następczyni, Andrzejakowa zaczęła się awanturować, dostała ataku furji i z nożem kuchennym rzuciła się na swego chlebodawcę. Obezwładniono ją. Wreszcie, pozostawiwszy rzecz w mieszkaniu, wybiegła na schody, gdzie przebyła noc całą.

Nazajutrz, błądząc po strychu, weszła na dach domu i stąd zaczęła krzyać przeraźliwie i wymachiwać rękami: „Ratujcie mnie“, to znów „Magdzu, ratuj mnie“.

Krzyk ten zwałb wielu przechodniów. W ciągu pół godziny na ulicy Przejazd około domu Nr 6 zgromadzili się tłumy ciekawych.

Policja rozpędziła zbiegowisko, a równocześnie starła się usunąć z dachu oblakana, która nie przestawała wołać o pomoc krewnej swej Magdaleny Witkowskiej, służącej z pobliskiego domu. Szalona biegała z jednego dachu na drugi, nie pozwalając zbliżyć się do siebie.

Ostatecznie wzięto się na sposób.

Wezwano straż ogniową ochotniczą, która przystawiła drabinę i weszła po niej na dach, ze strony zaś poddasza wysunęli się strażnicy policyjni. Schwyciwszy oblakana, opuszczono ją na dół. Przybył natychmiast lekarz Pogotowia, który odwiózł chorą do szpitala św. Aleksandra, gdzie Andrzejakowa uspokoiła się nieco.

Po jednodniowym pobycie siostry Andrzejakowej zabraly ją wczoraj ze szpitala, zapewniając, że umieszczą ją w zakładzie w Kochanówce.

(p) Przejechanie. Na ul. Piotrkowskiej Nr 84 Antoni Wołkowski, roznosiciel gazet, lat 49, przeje-

chany dorożka, odniósł rany głowy, pleców i ogólne potłuczenie.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) Oparzenie. Wczoraj wieczorem na ul. Karola Nr 8, 2-letni Jerzy Kowalewski, syn robotnika obłany gorącym tłuszczem, odniósł oparzenie czoła i twarzy.

Doraźnej pomocy udzielono mu na stacyi Pogotowia ratunkowego.

(p) Zamach samobójczy. Wczoraj wieczorem na ul. Wysokiej Nr 25 Reinhold K., robotnik fabryczny, lat 28, w mieszkaniu własnem usiłował otruc się kwa sem octowym.

Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia. Przyczyna zamachu nieznaną.

(a) Jarmark. Jutro w Zgierzu przypada walny jarmark wiosenny na inwentarz i różne towary.

(a) Likwidacya Towarzystwa. Wobec powstania w Zgierz oddziału łódzkiego Towarzystwa trzeźwości, istniejący w tem mieście oddział ryskiego T-wa trzeźwości „Błękitnego krzyża“ został zlikwidowany.

(a) Jutki mięsne. Gubernator piotrkowski zezwolił Teofilowi Lewandowskiemu na otwarcie na przedmieściu Rokicie, gminy Bruss, jatek z mięsem końskiem, z warunkiem, aby konie zabijane były w rzeźni miejskiej w Łodzi.

(x) Odczyt. W ubiegłą sobotę p. Marya Jarzbowska w pabianickim Towarzystwie równouprawnienia kobiet, wygłosiła odczyt „o Mickiewicz“, który wzbudził wielkie zainteresowanie, zapewniając salę po brzegi.

Słuchacze młodej prelegentce podziękowali za odczyt gorącymi oklaskami.

(x) Piotrków. Jarmark wiosenny na konie i bydło rozpoczął się wczoraj w Piotrkowie; zjazd ziemian jest bardzo liczny. Jarmark potrwa około czterech dni.

## SZTUKA.

(x) Teatr polski. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dzisiaj we wtorek „Paryasy“ ostatnia sztuka Zapolskiej.

W środę po raz 39-ty cieszące się niesłabnącym powodzeniem arcydzieło w 6 akt. „Orle“ Rostanda.

W czwartek po raz pierwszy głośna nowość H. Bahra w 4-ach aktach pod tyt. „Gwiazda“.

Przedstawienie to zapowiada się niezwykle interesująco ze względu na występ gościnny utalentowanego artysty warszawskich teatrów p. Jerzego Leszczyńskiego — pierwszego dziś amanta scen polskich.

Oprócz urodziwego gościa inne role główne odegrają pp. Bolesławska, Różańska, Moriska i Kołakowski.

W przedstawieniu bierze udział prawie cały zespół artystyczny.

Nadmienić należy, że Leszczyński wystąpi tylko raz jeden w „Gwiazdce“.

(g) Z teatru „Miniaturo“. Ostatnią zmianę programu w teatryku „Miniatur“ naszych, rozpoczyna operetka „Ptaszek Zuzi“, tłumaczona przez p. L. Morozowicza.

Operetka ma libretto niezmiernie żywe i wesołe, oraz dobrze zadzierżgnięty węzeł dramatyczny.

Wykonawcy pp.: Malczewska, Sułkowska, Lencka, Czartoryska oraz pp.: Morozowicz, Romanowski i Fortwil, tworzą zespół koncertowy.

Wyróżniają się zwłaszcza pp.: Malczewska i Czartoryska, oraz p. Morozowicz.

W części kabaretowej, Lubelski nadszczajnie bawił publiczność nowymi piosenkami, duet z „Rozwódką“, „Krok w krok“, wykonany z wdziękiem i finezyą przez pp. Malczewską i Morozowicza podoba się ogólnie, a żywe oklaski zbierają: śpiew nastrojowy p. Fortwila „Pod gilotyną“, zbójnickie piosenki górala z Zakopanego, p. Kolińskiego i inne.

Bardzo pomysłowa i bardzo dobrze grana jest farsa „Ostatnie dwa ruble“. Tutaj p. Sierpiński w roli famulusa Zdzibki, tworzy typ niezmiernie komiczny i pomysłowy.

Całość grana i śpiewana bez zarzutu, podobną się ogólnie.

(x) Z „Lutni“. Termin wielkiego doroczne-



go koncertu „Lutni“ wyznaczono na dzień 28-o b. m.

Udział w koncercie przyjmują, oprócz chórów, znakomici soliści: artystka opery warszawskiej, p. J. Lachowska i słynny pianista prof. H. Melcer.

Ze względu na bliski termin koncertu, dyr. Mazurkiewicz prosi członków chóru o bezwarunkowe przybycie w pełnym komplecie na dodatkową lekcję, w środę dnia 18 bieżącego miesiąca i jak zwykle, w piątek, o godzinie 9-ej wieczorem.

(z) Koncert własny Tow. muzycznego imienia Chopin'a zgrupował w ubiegłą sobotę do lokalu przy ul. Wólczańskiej sporą liczbę miłośników muzyki. Program rozpoczęła orkiestra symfoniczna Towarzystwa, która pod batutą dyr. A. Brandta wykonała „Poloneza“ Noskowskiego i „Pieśń wieczorną“ Schuberta, wykazując znaczne postępy, ton czysty, harmonijny i dobry zespół. Następnie p. Janina Ślaska, obdarzona sympatycznym sopranem o metalicznym dźwięku odśpiewała dwie pieśni Karłowicza.

Część pierwszą koncertu świetnie zakończył p. Józef Smidowicz wykonaniem na fortepianie „Ballady“ i „Etiudy“ Chopin'a, co wywołało burzę oklasków, zmuszając znakomitego wirtuoza do naddatków.

Część drugą rozpoczęło „Preludium“ Chopin'a i „Arya“ Bacha wykonane przez orkiestrę Tow. z towarzyszeniem fortepianu. Solo na skrzypcach na strunie G. świetnie odegrał prof. A. Brandt.

Przedstawicielką żywego słowa była p. Lena Jarocka, artystka teatru polskiego w Łodzi, która wybornie z dużym odczuciem i dobrą dykcją wypowiedziała „Stacha“ Or-ota i „Bajkę“ Rydla.

Zakończył koncert p. Józef Smidowicz wspianiem wykonaniem „Consolation“ i „Poloneza“ Liszta.

Solistom i orkiestrze bardzo umiejętnie akompianował p. Henryk Andrzejewski.

(x) Wielki koncert. Słynny tenor, Herman Jadowker, wystąpi w Teatrze Wielkim d. 2-go kwietnia. Bilety sprzedaje skład instrumentów muzycznych Frydberga i Koca (Piotrkowska 90).

## Bezrobocie w fabryce Heinzla.

W fabryce Juliusza Heinzla przy ul. Piotrkowskiej № 104 wynikło wczoraj bezrobocie. Wywołane ono zostało skutkiem nieporozumienia pomiędzy robotnikami a administracją.

Jak nas informują, od paru tygodni świeżo zaangażowany administrator zaprowadził system wypłacania członkom dyrekcji i pracownikom technicznym i administracyjnym wynagrodzenia, zamiast miesięcznie, co dwa tygodnie. Pieniądze wręczane są w kopertach.

Gdy wczoraj przypadająca wypłata wręczono w kopercie nadmistrzowi p. Emilowi Zukrygielowi, robotnicy sędzieli, że administracja wymawia mu nagłe miejsce.

Do podejrzeń tych upoważniło robotników postępowanie głównego dyrektora technicznego, p. Königa, sprowadzonego z zagranicy, niekorzystnie usposobionego względem nadmistrza Zukrygiela, cieszącego się uznaniem i sympatją ogółu robotników.

P. König weale niedwuznacznie dawał wielokrotnie do zrozumienia p. Zukrygielowi, Jodżaninowi, że on proteguje żywo robotniczy polski. Opierając się na szeregu faktów i sądząc, że moralnym sprawcą rzekomego usuwania nadmistrza Zukrygiela jest dyrektor König, wszyscy robotnicy w liczbie 900 porzucili pracę i zażądali widzenia się z p. Königiem.

Administracja oświadczyła, że p. König wyjechał z Łodzi w sprawach firmy. Zkąd inąd znów otrzymano wiadomość, że p. König ukrywa się umyślnie.

Robotnicy, obstając przy swoim, oświadczyli, że dopóki nie porozumią się z dyrektorem, nie przystąpią do pracy.

Przybyli na miejsce poliomiaster i komisarz 3-go cyrkułu naprótno starali się nakłonić robotników do przystąpienia do pracy, tłumacząc im, że nie dymisję a pieniądze wręczono nadmistrzowi.

Robotnicy stoją w dalszym ciągu przy warstatach bezczynni.

O zajściu zawiadomiono inspektora fabrycznego. (a)

## Z WARSZAWY.

\* Obniżenie taksy telefonicznej.

Taksa za trzyminutową rozmowę telefoniczną na linii Warszawa-Błonie-Skierniewice została obniżona i obecnie wynosi: Z Warszawy do Sochaczewa, Skierniewic i Łowicza — kop. 30, do Błonia i Milanówka — kop. 15; z Sochaczewa do Skierniewic i Milanówka — kop. 15; do Błonia i Łowicza — kop. 10; ze Skierniewic do Błonia i Milanówka — kop. 15; do Łowicza — kop. 10; z Łowicza do Milanówka — kop. 30; do Błonia — kop. 15; z Błonia do Milanówka — kop. 15.

\* Zawieszenie „Słowa“.

Izba sądowa warszawska zatwierdziła konfiskatę nr. 62 „Słowa“ z artykułem b. posta do Rady Państwa p. A. Napiórkowskiego p. tytułem „W rocznicę reformy sądownictwa“. Jednocześnie Izba sądowa zarządziła zawieszenie wydawnictwa „Słowa“ aż do czasu rozstrzygnięcia sprawy sądowej, wytoczonej z powodu wymienionego wyżej artykułu.

Prenumeratorki „Słowa“ otrzymywać będą nowe pismo „Kraj“.

## Z dzielnic polskich.

Ze LWOWA. Syoniści. Odbyło się tu zebranie rady partii syonistycznej.

Uchwalono rozpocząć kampanię na rzecz przyszłych wyborów do sejmu; poza tem powzięto protest przeciwko rzekomemu pokrzywdzeniu żydów na rzecz polaków w ordynacji wyborczej.

O propagandę rusofilską. Wczoraj rozpoczęło się przesłuchiwanie drugiego oskarżonego w procesie o zdradę stanu, Bazylego Kołdry. Oświadczył on, że będzie zeznawał po polsku. Do winy się nie przyznaje. Prawosławia nie rozpowszechniał, lecz w propagandzie tej religii nie widzi przestępstwa.

W końcu oskarżony, opierając się na wywodach uczonych, uznał naród rusiński za gałąź wielkiego narodu rosyjskiego.

## Skazanie morderców.

Kraków, 17 marca.

Dziś po północy ogłoszony został wyrok w procesie o zabójstwo Ferdynanda Świszczowskiego, dyrektora księgarni „Gebethnera i S-ki“ w Krakowie.

Trybunał zgodnie z werdyktem sędziów przysięgłych skazał:

- 1) **Kobrzyńskiego na śmierć przez powieszenie.**
- 2) **Gackiewicza na śmierć przez powieszenie.**
- 3) **Łyżwińskiego na 12 lat ciężkiego więzienia.**
- 4) **Krajewskiego na 12 lat ciężkiego więzienia.**
- 5) **Godulę na 4 tygodnie więzienia.**
- 6) **Świerczyńskiego uwolniono.**

## Skandal w kościele.

(Tel. „Rozwoju“).

Berlin, 17 marca.

Wikaryusz biskupi ks. dr. Kleineidam, otrzymał wczoraj urzędowe sprawozdanie o skandalicznych zajściach wczorajszych w kościele katolickim św. Pawła.

Urzędowe sprawozdania te będą jak zwykle przekrecone lub całkiem z prawdą niezgodne. Z tonu księży niemieckich widać jasno, że chętnie pragnęliby umyć ręce i wszystko zepchnąć na policję.

Wikaryusz biskupi zwrócił się podobno, również w formie urzędowej, do prezesa policji berlińskiej, Jagowa, wyrażając swe ubolewanie z powodu: „wtargnięcia policji do kościoła bez najmniejszego powodu“ i to z bronią w ręku. Wikaryusz prosi równocześnie o zapobieżenie na przyszłość podobnym wypadkom.

Postępowanie sądowe w tej sprawie nie zostało dotąd wdrożone, ponieważ władze kościelne nie złożyły w tej mierze żadnego zażalenia.

Zachodzi pytanie: kto zawezwał policję, aby wtargnęła do kościoła, gdyż ostatecznie ktoś musiał to uczynić.

## Zamach na ministra.

(Tel. „Rozwoju“).

Paryż, 17 marca

Do lokalu redakcji „Figara“ wtargnęła wczoraj po południu żona francuskiego ministra skarbu pani Caillaux i 5-krotnie strzeliła z rewolweru do naczelnego redaktora Calmette, który, ciężko ranny, runął na ziemię. Szczególnie jeden strzał w podbrzusze lekarze uważają za zagrażający życiu.

Na odgłos strzałów zbiegli się współpracownicy pisma i p. Caillaux przytrzymał.

Przewieziona na policję oświadczyła, że powodem zamachu były napaści „Figara“ na jej męża.

P. Caillaux po przesłuchaniu odstawił do więzienia.

Dodać należy, że wśród licznych przeciwników obecnego ministra skarbu, wybitne miejsce zajmował „Figaro“, którego napaści zarówno na osobę, jak politykę finansową ministra, budziły powszechną sensację.

## BURZE.

Berlin, 16 marca.

W całych Niemczech, zwłaszcza zachodnich, srożył się wieher, przechodzący miejscami w orkan.

Szkody w różnych miejscach są dotkliwe. Komunikacja telegraficzna i telefoniczna z Europą zachodnią częściowo przerwana. Z kilku miejscowości donoszą o zawaleniu się domów.

W Lipsku zrzucił wieher rusztowanie z budującego się gmachu wystawy księgarskiej, przy czym 12 robotników odniosło rany, a pomiędzy nimi 5 niebezpieczne.

Z prowincji nadreńskich donoszą o wzebraniu rzek, zwłaszcza niższego Renu, który wylał powodując znaczne spustoszenia, przy czym nie obszło się bez strat.

Wielka burza nawiedziła dzisiaj miejscowość kąpielową Avanches w Normandii, we Francji. Zakłady kąpielowe zupełnie zniszczone. Komunikacja zupełnie przerwana z powodu podmycia torów kolejowych.

Straty olbrzymie. Okręt sawadżki „Pripolinium“ rozbił się na północnym wybrzeżu Anglii.

Kapitan i czterech marynarzy zginęło. Reszta załogi uratowana.

Niebываły orkan szerzył się także wzdłuż wybrzeży morza Azowskiego.

Straty są ogromne.



**Z BALUT. Roznosiciel dawny Szmała został usunięty. Adresy pozostawione nam przez Szmałę, dotyczące prenumeratorów na Bałutach, są tak nieścisłe, że wielu odszukać nie było można. Prosimy więc prenumeratorów z Bałut o podanie swoich adresów do Administracji „ROZWOJU”, Przejazd 8.**

**Szmacie od dnia dzisiejszego prosimy nie wypłacać należności, nawet gdy przedstawi kwity.**

Zawiadamiamy, że p. Golec jest naszym roznosicielem w rewirze ul. Konstantynowskiej i przyległych.

Upoważniony przez nas do inkasowania prenumeraty.

Adm. „ROZWOJU”.

## TELEGRAMY.

O ks. Wieda.

DURAZZO, 16 marca (wł.) W miejscowości Kroje doszło do krwawych zająć pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami ks. Wieda.

Wysłano na miejsce oddział żandarmeryi albańskiej.

Anarchista Pawłow.

BIAŁOGROD, 16 marca (wł.) Anarchista rosyjski, Aleksander Pawłow, aresztowany onegdaj przez władze serbskie w Iskibie, na żądanie tamtejszej policji rosyjskiej i francuskiej, jako podejrzany o różne przestępstwa, jakich się miał dopuścić na terytorium państwa rosyjskiego, a nadto obwinięty o to, że jest przeznaczony na wykonawcę zamachu, uplanowanego przez związek anarchistów w Kopenhadze, został wydany władzom rosyjskim.

Inżynier rosyjski Krokos, w którego mieszkaniu dokonano aresztowania Pawłowa, został puszczony na wolność.

Przesilenie włoskie.

RZYM, 16 marca (wł.). Nowy prezes gabinetu, Salandro, złożył królowi sprawozdanie z dotychczasowego wyniku rokowań w sprawie

utworzenia gabinetu. Kiku posłów radykalnych, którym Salandro zaproponował teki ministeryalne, odmówiło udziału. Wobec tego Salandro zamierza zwrócić się do prawicy i przy jej udziale złożyć gabinet.

## Z ostatniej chwili.

Rosyjskie walory.

Berlin, 17 marca (wł.). Rosyjskie walory otrzymały na giełdzie zwykłą. Nabywano jednakże je słabo.

Z GIEŁDY.

Petersburg, 17 marca (wł.) Giełda petersburska idzie zwyklowo i mocno. Kursy silne. Obroty niewielkie.

Wiedeń, 17 marca (wł.) Bank Austro-Węgierski zniżył dyskonto o pół procent, pobiera więc 4. Zniżka ta wpłynęła bardzo dodatnio na giełdy.

Warszawa, 17 marca (wł.) Papiery hipoteczne poszły cokolwiek w górę, dalsza zwyżka przewidziana.

Nowy generał gubernator.

Petersburg, 17 marca (wł.). Wszystkie dzisiejsze dzienniki poranne zgodnie podają, że nominację szefa sztabu generalnego generała Żylińskiego generał-gubernatorem warszawskim uważać należy za fakt dokonany.

Jubileusz Szewczenki.

Petersburg, 17 marca (wł.) Petersburgska „Nowoje wremia“ powraca dzisiaj raz jeszcze w artykule wstępnym do uroczystości jubileuszowych Szewczenki. Pismo dowodzi, że jubileusz ten zorganizowany został przez jezuitów z ks. Maksymilianem saskim na czele.

Sprawę jubileuszu Szewczenki omawia także na łamach „Birż, Wied.“ prof. Pogodin, i dowodzi, że ze sprawą tą należało postąpić w ten sposób, jak z pomnikiem Mickiewicza w Krakowie, t. zn. pozostawić narodom ich wielkich poetów.

## OFIARY.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Rb. 25 składa w dniu wyjazdu, jako wyraz głębokiej wdzięczności za okazaną przyjaźń i życzliwość, Lucyan Jętkiewicz z żoną.

## ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P. F. Cyran. Najlepiej zgłosić się do kopalni „Saturn“, gdzie dyrektorem generalnym jest p. Surzyci, a akcyonariuszami fabrykanci łódzcy. Kopalnia „Saturn“ położona jest od Sosnowca w odległości 5 wiorst. Lepsza jednak komunikacja z Będziną do Czeladzi 6 wiorst furmanką ogólną za tanią opłatą, a z Czeladzi 1 wiorsta do „Saturna“.

Zarząd kopalni „Saturn“ zbudował w ostatnich czasach nowe kopalnie i potrzebuje robotnika.

Zwyczajny robotnik początkujący zarabia od 75 k. do 1 rb. dziennie, cieśla 1 rb. 20 k. do 1 rb. 50 kop., górnik od 2 do 4 rb.

## RÓŻNE WIESCI.

Circolo Italo-Polacco. Z Rzymu piszą: Powstałe przed dwoma laty w Rzymie „Koło włosko-polskie“ (Circolo italo-palacco), mające za zadanie podtrzymywanie i popieranie stosunków wzajemnych między obu narodami, oraz rozpowszechnianie w Włoszech wiadomości o sprawach i rzeczach polskich, otworzyło przed kilku tygodniami własny swój lokal w środkowym punkcie miasta (piazza Trevi nr. 96), z widokiem na najpiękniejszy wśród słynnych z piękności wodotrysków rzymskich. Rodacy, przybywający do Rzymu, znaleźć tam mogą codziennie od godz. 4 do 6 1/2 informację dotyczące pobytu w mieście i zwiedzania jego zabytków, a także bibliotekę i czytelnię, zaopatrzoną we wszystkie ważniejsze czasopisma polskie i wiele włoskich.

## Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 39.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchiskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. Na telefon 35-98. 2569

## Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopiętwe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 515

## Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej.

Przyjmuje: 8 1/2—11, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. Krótka 4. Tel. 35-35. 1001

# SPINKS

Zielona 2. Dzień i dni następane wazochwiałowe arcydzieło Zielona 2.

## „Germinal czyli Życie robotników”

za znakomitym H. Krausem w głównej roli. Podług arcydzieła Emila Zola w 8-miu częściach (4000 metrów), przedstawienie trwa przeszło 5 godzin. Obraz odegrany w podziemiach. Straszne katastrofy w kopalni węgla. Wspaniałe ratownicze sceny. Podziemna eksplozja gazu i pożar. Opisuje życie górników. Bez względu na znaczne koszty, ceny zupełnie bez zmiany, t. j. 15, 20 i 50 kop. Początek codziennie o godz. 5-ej. 1111

## Piotrkowski Sąd Okręgowy

Wyrokiem z dnia 26 lutego (10 marca) 1914 roku nakazał: 1) ogłosić upadłość Pawła Kłysa w m. Pabianicach, 2) czas otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 3 (16) maja 1914 roku, 3) majątek upadłego w zakładzie mechanicznym stelmasko-kowalskim przy ul. Konopnej nr 170 w m. Pabianicach i w mieszkaniu tamże, jak niemniej wazędzie, gdzie się tylko takowy okaże, opieczętować i oddać do rozporządzenia masy upadłości, 4) osobę upadłego zabezpieczyć przez oddanie go do więzienia dla dłużników w Warszawie, 5) Sędzią Komisarzem zamianować Członka Sądu Okręgowego w Piotrkowie W. M. Smoreczynskiego, Kuratorem zaś adwokata przysięgłego Krzywickiego, 6) wyrok ogłosić w ustanowionym przez prawo porządku i kopie wywieścić w Sądzie, 7) wyrok zaopatrzyć w rygor natychmiastowej wykonalności.

Za zgodność:

Adwokat Przysięgły **TEOFIL KRZYWICKI**.

Osoby interesowane powinny się zgłaszać ze swymi pretenzjami do masy upadłości „Pawła Kłysa“, chociażby termin płatności jeszcze nie nastąpił, jak również zawiadomić Kuratora także masy lub Sąd Okręgowy w Piotrkowie o majątku, sumach pieniężnych i innych należnościach, przypadających od nich na rzecz upadłej firmy.

Pabianice, dnia Marca 1914 roku.

Adwokat Przysięgły **TEOFIL KRZYWICKI**.

Święto-Jańska nr. 19.

Chor. weneryczne, moczopiętwe skórne i zabiegi chirurgiczne.

## Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1, Zielona nr. 5. 402

## Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych

ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, po południu 4—5. 1181

## Dr. med. Bolesław Kou

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.

Firma egzystuje od 1901 r.

## Zakład Malarski Jana Janowskiego

Łódź, ul. Mikołajewska № 91

Wykonywa wszelkie roboty malarskie, lakierowanie mebli, szyldy ozdobne, szklane oraz roboty pokojowe. 1084

## WYDZIAŁ TOWAROWY

przy VI-tem Łódzkim Towarzystwie Pożyczkowo-Oszczędnościowym w Łodzi

Przejazd 14 (l p. front), Tel. 18-11

polaca na nadchodzący sezon wiosenny wielki wybór materiałów na ubrania męskie, pała i kostiumy damskie z pierwszorzędnych fabryk po cenach możliwie niskich. Skład otwarty w godzinach biurowych, t. j. od 10 rano do 5 po poł., a oprócz tego we wtorki, czwartki i soboty od 6 do 8 wieczorem. 856





Wiosenny sezon

Główna zaleta naszych

Palt damskich i kostyumów

jest najnowszy krój i eleganckie wykończenie

Modne paltta wiosenne

z najnowszych materyalów i fasonów 12.50 15.50 do 32.—

Eleganckie kostyumu

granatowe i inne modne kolory 18.50 22.50 do 32.—

Schmechel i Rosner

1091

Piotrkowska 100.

Lódzka Kasa Pożyczek i Oszczędności, Staro-Zarzewska № 49, zawiadamia, że w środę dnia 25 Marca r. b., o godz. 5 po pol. w sali Tow. „Lutnia“ przy ul. Piotrkowskiej № 108, odbędzie się

OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW

Porządek dzienny:

- 1) Otwarcie posiedzenia;
2) Wybór prezydium;
3) Odczytanie protokółów z odbytych rewizyj przez p. Insp. do spraw drobnego kredytu, Radę, Zarząd i Komisję Rewizyjną;
4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1913 r.
5) Zatwierdzenie budżetu na 1914 rok;
6) Wybór 2-ch członków Rady, 2-ch — Zarządu, 3-ch — Komisji rewizyjnej i 2-ch zastępców;
7) Wnioski Rady i Zarządu;
8) Wnioski Członków.

Wrazie nieprzybycia dostatecznej ilości członków na zebranie, drugie Ogólne Zebranie odbędzie się tegoż dnia o godzinie 7 wieczorem, bez względu na ilość obecnych. Prosząc o punktualne przybycie, pozostajemy

Z poważaniem RADA I ZARZĄD.

ZAKŁAD MALARSKI

Egzystuje od 1911 r. FRANCISZKA SASIAKA. Łódź, Franciszkańska 56,

wykonywa wszelkie roboty w zakres malarstwa wchodzące od najwęższych do najszerszych robót malarskich, a także odnawianie fasad olejno i mineralną; szturwowych materyalów. Ceny przystępne. Zyczącym sobie wypożyczyć się rusztowanie wysokie na dogodnych warunkach. Kapitał zakładowy 3,000 rb.

Z wysokiem poważaniem Franciszek Sasiak.

Pracownia „Marie”

Mistrzynie Cechu warszawskiego wykonywa suknie 10 — 12 rb., kostyumu angielskie 12 rb. B56 za fason. Nikałajewska 37, II p., winda

osada

składająca się ze 140 morgów, pomiędzy Łodzią i Pabianicami, wiorsty od przystanku tramwajowego z budynkami gospodarczymi. Wiadomość: Składowa 21, m 7. 934

3 POKOJE

z kuchnią Do wynajęcia od 1 kwietnia z wszelkimi wygodami. Staro-Zarzewska 84. 932

FELCZER z Buska

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński, Porada 30 k. (Przy syphiilisy stosowanie trykcy), 940

Drobne ogłoszenia.

AAA Meble sprzedam bardzo tanio szafy, lózka, materace, bielizniarkę, otomanę, tremo, słupy, kredens, stół, krzesła, biurko, różne drobniaki ul Piotrkowska 209-9 parter. 2932-4ksp-1

AAA Meble różne sprzedam tanio szafy, lózka, materace, bielizniarkę, otomanę, tremo, słupy, kredens, stół, krzesła, biurko, różne drobniaki ul Piotrkowska 209-9 parter. 2932-4ksp-1

ANGIELSKĄ SKÓRĘ

na męskie i dziecięce ubrania, piękne Caggy, gotowe spodnie i czapki. Piłtina kolorowe, Drelichy na Sienniki i Materace poleca Chrześcijańska Spółkowa Robotnicza fabryka I-szy Tkacki Związek Robotniczy w Łodzi, Rzgowska nr. 7, przy Leonharda Rynku. 1725-10ws-9

A Meble z 4 pokoi wyprzedam bardzo tanio razem lub częściowo lampy, zegar, maszynę wyjeżdżając Główna nr. 9 m. 14. 2855-2c-1

A Wyjeżdżając zaraz wyprzedaje różne meble mało używane z kilku pokoiów piękną otomanę, maszynę, obrazy, lampe bardzo tanio zależy na czasie Zawadzka nr. 38 m. 1, mieszkanie odstąpię zaraz. 2953-3cs-1

B luzczarki spódniczarki potrzebne są Piotrkowska 95 m. 10. 2894-5-1

D o wynajęcia 5 pokoiów, kuchnia, winda, gaz, elektryczność z wszelkimi wygodami, I piętro, front, oraz 3 pokoje, kuchnia, klozet i inne wygody w oficynie II piętro od 1 lipca przy ulicy Nowo-Targowej 9. Wiadomość na miejscu u stróża lub u rządcy p. Zamojskiego, Pusta 15, tel. 1-42. 2795-6swc-2

D o sprzedania 50 do 75 centarów rów konicyzny. Wiadomość ul. Dzielnia nr. 40 m. 1. 2873

D o sprzedania. 20 uli z pszczołami. Mocne roje. Oferty w redakcyi „Rozwoju“ pod lit. „20 uli“. 2799-3-3

D o wynajęcia piekarnia i różne mieszkania, Sosnowa 16. Wiadomość u stróża. 2800-3-5

D o wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wana, klozet, frontowe II piętro, od lipca r. b. przy ul. Pustej 22. Cena 525 rb. Wiadomość u rządcy p. Zamojskiego, Pusta 15. Tel. 1-42. 2797-6swc-2

Forteplan sprzedam z powodu wyjazdu tanio. Zgłaszać się od. od 7-10 wiecz. Wólczanka 159-25. 2622-3\*-1

KWIATY sztuczne do kapeluszy, sukien, koszów tanio, bo w prywatnym mieszkaniu. Zamawiającym wcześniej na dzień kwiatka znaczne ustępstwa. Piotrkowska 82-18, III-te piętro. Tamże potrzebne uczennice. 2809-20-3

M eble z pokoju sypialnego, jałdalnego i kuchni do sprzedania, oraz suknie letnie Długa nr. 105-5. 2879-2-2

M eble różne z czterech pokoiów rozprzedam bardzo tanio. Wyjeżdżając Zielona 10-5. 2850-4-3

O d kwietnia 2 pokoje z kuchnią, z wygodami, cena 180 i 220 rub. Widzewska 146.

O grodnik żonaty bezdzietny w sile, wieku, doświadczony w prowadzeniu ogrodów handlowych i ozdobnych poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Łaskawe oferty Łódź, ul. Zielona nr. 28-12. 2909-2s-1

O kazylna wyprzedam wyścielanych mebli z powodu zmiany interesu. Widzewska nr. 124. 2635-6wscw-5

P otrzebna dziewczyna młoda zdrowa do dziecka i pomocy w gospodarstwie. Zgłaszać się Piotrkowska 242 portyer wskaże. 58-Gd

P otrzebna zdolna pracznka Wólczanka 91 pralnia. 2890-2-2

P otrzebne zdolne stanczarki Milsza 34 front m. 12. 2888-2-2

Poszukuję sublokatorki, komorne nieznaczne Przędzalniana nr. 15 Bronisława Hofman. 2882-2-2

P otrzebny nauczyciel lub nauczycielka zaraz do szkoły początkowej w Koluszkach. 3-2

P otrzebne zdolne panny na gotowe bluzki. Wiadomość: Zielona 19, sklep. 2711

P otrzebny monter-elektrotechnik Biura techniczne „Przemysł“ Mikołajewska 59. 2941

P rzyjmę dwóch mężczyzn na mieszkanie Zakątna 78-37. 2942-1

P ralnie sprzedam zaraz z powodu koniecznego wyjazdu Długa 71. 2954-3-1

P otrzebne uczennice do krajeuczyny Mikołajewska nr. 7 m. 18. 2951-1

P oszukuje przeróbki sukien lub reperatury bielizny w domu. Oferty „zdolna panna“. 2905-2-1

P otrzebna pracznka na drobniaki zaraz ul. Brzezińska nr. 3 (Pralnia). 2906-1

P otrzebni zdolni slusarze na wystawy i schody zelazne ul. Konstanyowska nr. 65. 2950-2-1

P okój umeblowany osobne wejście, wszelkie wygody do wynajęcia Andrzeja 7 Kolubiński. 2948-3\*-1

P oszukuje się portyera, kawalera, który utrzymywać będzie także porządek na ulicy. Mieszkanie i utrzymanie na miejscu Zgłaszać się z chlubnymi świadectwami od 4-7 do Sanatorium „Unitas“ Pusta 11g. 1119-2-1

P otrzebna zdolna podręczna do pracowni okryć damskich ul. Spacerowa 37 m. 1. 2947

P otrzebna zdolna panna do szycia Aleksandrowska 35 m. 5. 2946-1

P otrzebne zdolne panny do szycia. Wiadomość w sklepie galanterijnym Piotrkowska 182. 2945-1

P otrzebne zdolne podręczne do sukien i uczennica Mikołajewska 37 „Marya“. 2944-1

P otrzebna podręczna do krajeuczyny Mikołajewska 91 „Bronisława“. 2943-1

P otrzebna zdolna dziewczyna, i podręczna do kamizelk Konstanyowska 42-31. 2908-5-1

P rzyjme dwóch panów do wspólnego mieszkania Rozwadowska 15 m. 19. 2910

P otrzebna podręczna do kamizelk ul. Główna nr. 18 m. 30 Górecka. 5914-1

P otrzebny podręczny do spodniarza Widzewska 147 Bochenkiewicz. 2919-2c-1

P rzybiakala się suka morengowata uszy obcięte i ogon obcięte można odebrać za zwrotem kosztów. Wiadomość u portyera Poludniowa nr. 47. 2910

P otrzebne zaraz zdolne panny do pracowni Zielona 25. 2924-2-1

P otrzebny chłopiec do terminu do tokarza Nowo-Zarzewska nr. 13. 2927-1

P rzybiakal się wyzyl maści bronzowej. Odebrać można Stary-Rynek 5 u stróża. 2928

P okój przy rodzinie wynajmę inteligentnej osobie. Winda, telefon elektryczność. Mikołajewska 37 m. 22. 2935-3\*-1

P otrzebny chłopiec do sprzątania, troterki i posyłek Fotografii Piotrkowska 76. 2958

P do sprzedania Benedykta 30 od 10-ej do 5-ej Lewiński.

S klep do sprzedania ul. Milsza nr. 42. 2880-3-2

S klep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, z powodu choroby ul. Grinberga nr. 6 (Zubardz) 2877-2-2

S przedam (prelotka) i powóz Hotel Polski, Piotrkowska 3 od godz. 1-ej do 4-ej. 2895-5-2

S klep kolonialny do sprzedania w sklepie. Wiadomość Widzewska 151 w sklepie. 2813-5-3

S klep spożywczy do sprzedania z powodu rodzinnych nieporozumień, w dobrym punkcie istnieje przeszło 20 lat. Wiadomość w sklepie, Juliusza nr. 13. 2831-2w-2

S klep przy fabryce dobrze prosperujący z powodu choroby do sprzedania Suwalska 7. 2926-3\*-1

T anio tapicer przerabia meble materace, zawiadomić kartą pocztową Lipowa 32 Ruskowski. 2931-3cs-1

T ANIO i szybko sprowadzam nowe paszporty, piszę wszelkie PROŚBY i apelacje od kiej Piotrkowska 108, parter, prawa oficyna. Wiadomość w pralni. 2936-4-1

T anio sprzedam dom z powodu wyjazdu ul. Suwalska 22 w sklepie. 2939-1

U cję haftu i robót ręcznych wieczorami. Józefa Pastuszyska Nawrot 18. 2840-3wc-2

U dzielam korespondency i konwersacyi niemieckiej wicczorami. Oferty „Korespondent“. 2917-5\*-1

U rządzenie sklepowe zaraz do sprzedania bardzo tanio ul. Młynarska nr. 47 Bałuty. 2917-5\*-1

W prawne szwaczki poszukiwane. Zgłaszać się Nawrot 2a mieszk. 21. 2862-3-3

Z powodu wyjazdu do sprzedania. Plac z zabudowaniem dogodnym dla każdego rzemieślnika ul. Słowiańska 4, przystanek tramwajowy. 2810-3-3

Z dolna krawcowa poszukuje zajęcia w domach prywatnych, będąc parę lat na praktyce w Paryżu. Oferty Rozwój pod „Paryżanka“. 2905-2\*-1

Z aginela suka buldog morengowata uszy obcięte i ogon z obrozą na szyi, proszę odprodawzić właścicielowi Brzezińska 63 m. 62 W. Brant. 2918

Z aginela suka buldog morengowata uszy obcięte i ogon z obrozą na szyi, proszę odprodawzić właścicielowi Brzezińska 63 m. 62 W. Brant. 2918

Z aginela pies czarny wilczur. Znalazca zechce odprodawzić Wólczanka 159 Bogdaniewicz za nagrodą. 2920

Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam zabezpieczoną maszynę bebenkową zupełnie nową i stół dębowy duży rozsuwany. Wólczanka 97-32. 2947-3-1

Z dolny slusarz potrzebny na roboty maszynowe do fabryki maszyn Zakątna 81. 2941

Z magle na miejscu do sprzedania. Starocegielniana nr. 4. (front). 2836-5-2

Z aginela pies czarny wilczur. Znalazca zechce odprodawzić Wólczanka 159 Bogdaniewicz za nagrodą. 2920

Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam zabezpieczoną maszynę bebenkową zupełnie nową i stół dębowy duży rozsuwany. Wólczanka 97-32. 2947-3-1

Z dolny slusarz potrzebny na roboty maszynowe do fabryki maszyn Zakątna 81. 2941

Z magle na miejscu do sprzedania. Starocegielniana nr. 4. (front). 2836-5-2

Z aginela pies czarny wilczur. Znalazca zechce odprodawzić Wólczanka 159 Bogdaniewicz za nagrodą. 2920

Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam zabezpieczoną maszynę bebenkową zupełnie nową i stół dębowy duży rozsuwany. Wólczanka 97-32. 2947-3-1

Z dolny slusarz potrzebny na roboty maszynowe do fabryki maszyn Zakątna 81. 2941

Z magle na miejscu do sprzedania. Starocegielniana nr. 4. (front). 2836-5-2

Z aginela pies czarny wilczur. Znalazca zechce odprodawzić Wólczanka 159 Bogdaniewicz za nagrodą. 2920

Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam zabezpieczoną maszynę bebenkową zupełnie nową i stół dębowy duży rozsuwany. Wólczanka 97-32. 2947-3-1

Z dolny slusarz potrzebny na roboty maszynowe do fabryki maszyn Zakątna 81. 2941

Z magle na miejscu do sprzedania. Starocegielniana nr. 4. (front). 2836-5-2

Z aginela pies czarny wilczur. Znalazca zechce odprodawzić Wólczanka 159 Bogdaniewicz za nagrodą. 2920

Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam zabezpieczoną maszynę bebenkową zupełnie nową i stół dębowy duży rozsuwany. Wólczanka 97-32. 2947-3-1

Z dolny slusarz potrzebny na roboty maszynowe do fabryki maszyn Zakątna 81. 2941

Stanisław Ma kartę od pa z fabryki Rajch wiktorya W szport, w gub. Warszaw.

Władysława kartę od fabr. Sz. Rosca

Władysława kartę od fabr. Liberman

Z gubiony dow Z fotografia Chrusciela Tar

Z aginął paszpo Z Aleksandry Staniszyn gub.

Z aginela kar Z wyd. z fab imię Władysław

Z aginął pas Z imię Sta go z magistr

Z aginela k Z wydana z ner na imię skiego.

Z aginął pasz Z Frontczaka Krzykosy, gub.

Z gubiono pas Z Sobótka p gub. Kaliskiej Cichockiej.

Z aginela karta Z imię Bronis go wydana z fa lera.

Z aginela karta Z imię Roman wydana z fab Hampla.

Z aginela karta Z wydana z fa Findeisena, m Zosiak.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.

Z aginela karta Z imię Józef wydana z Mauch.





**Nie dajcie się oszukać!!!**  
 Palmę pierwszeństwa zdobyły znane poważecznie angielskie patentowane  
**Gumki do obcasów „DERMATINE“**

z marką ochronną, przedstawiającą głowy „Psa i Kota”  
 albowiem uznane zostały

**ZA NAJLEPSZE I NAJPRAKTYCZNIJSZE**  
 UWAGA! Z powodu pojawienia się lichych fasyfikatów rażąco podobnych do gumek „Dermatine”, należy przy na odwrotnej stronie gumki markę ochronną: głowy: Wylączny przedstawiciel

**P. RAJNER, Warszawa, Służewska № 4. Tel. 87-51**

Sprzedaż hurtowa w Łodzi: Ch. Mendrowski, ul. Podrzeczna № 15, w Warszawie F. R. Kotowicz, ul. Kopernika № 28. Telefon 191-71. 777

Uważajcie na markę ochronną: głowy „PSA I KOTA“.

**LECZCIE SIĘ SAMI OD REUMATYZMU bezpłatnie**  
**TEMU ODKRYCIU JA ZAWDZIĘCAM WŁASNE ŻYCIE.**



Fotografia ta pokazuje prawdziwy stan, jak to ze mną było, okropnych skutków reumatyzmu i podagry. Jedynie osoby cierpiące, lub które kiedyś cierpiały na reumatyzm, potrafią sobie wyobrazić okropnie męki, które przeszedłem. Lecz teraz pozbyłem się tego zupełnie, i cały prawie czas poświęcam na przyntiesienie ulgi innym. Już w 15 roku życia chorowałem na chroniczny reumatyzm; (pierwsze oznaki tej choroby ukazały się gdy miałem tylko 8 lat). Wszystkie moje członki ponapuchaly i pokrzywiły się do tego stopnia, że nieraz byłem tylko bezradnym kaleką. Przez długi czas wypróbowałem wszelkie istniejące

lekarstwa, biorąc je bez przerwy w ciągu wielu miesięcy, lecz znalazłem jedynie chwilowej ulgi. Rok więc upływał po roku i w ciągu przeszło 20 lat okropnych męczarni, choroba ta zdołała pochłonąć na różne leki prawie że wielki majątek, bez najmniejszego jednakże skutku. Wreszcie samemu mi się udało utworzyć preparat, dzięki któremu zupełnie zostałem uleczony. Teraz zaś uważam to sobie za obowiązek obeznać każdego tą cudotworną receptą. Każdy cierpiący na reumatyzm czy podagrę w jakiegokolwiek postaci, powinien niezwłocznie napisać mi, bym mu nadał **ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE** moją receptę. **NIE WYSYŁAJCIE PIENIEDZY.** Zyczę sobie dać go każdemu zupełnie gratis i przekonać każdego co ten środek potrafi zdziałać. Załączona tutaj fotografia, pokazuje skutki tych niewymownych męczarni, które przez tyle lat przecierpiałem. Możliwe, że i Wy czytelnicy podobnie przechodzicie męki; w takim razie jestto teraz zupełnie niepotrzebnie, bowiem moja recepta da Wam niezwłoczną ulgę, a po krótkim czasie zupełnie wyleczy. Preparat ten ofiaruję teraz każdemu zupełnie bezpłatnie. O ile później zachodzi potrzeba, środek ten jest do nabycia prawie we wszystkich aptekach i składach aptecznych, które już dobrze znają ten nadzwyczajny preparat.

**M. E. TRAYSER, No. 124, Bangor House, Shoe Lane Londyn, E. C., w Anglii. 1015**

**WINA „CHASTA”**

**SĄ UZNANEJ DOBROCI, CZYSTE I WYBOROWE W SMAKU**

Czerwone wina po 40, 55, 70, 80, 90 i 1,25 za butelkę.  
 Białe wina po 40, 55, 65, 70, 75, 80, 90, 100 i 1,25 za butelkę.  
 Deserowe wina po 50, 80, 100, 1,25, 1,50 i 2,00 za butelkę.

**Skład w Łodzi, ul. Piotrkowska № 99.**

805

**Kwiatowa Woda Kolońska**

z portretem

**Adama Mickiewicza**

silny, szlachetny i długotrwały zapach.

Dostawcy Dworu J. C. M.

**Tow. Brocard & Cie.**

1105

**FOSFATYNA FALIERA**



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-tu miesięcy, zwłaszcza w czasie odstąpienia od pierśmłw okresie rośnięcia. Ułatwia zachowanie i zapewnienie prawidłowego rozwoju kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedaj we wszystkich aptekach i składach aptecznych

**PARYŻ.**

6, rue de la Tachette

1115

**CASINO**

Dziś do piątku włącznie m. innymi

**Cieężki Krzyż**

czyli **OBLEŻONY PARYŻ**

Epizod z wojny francusko-pruskiej z r. 1870 w 6 wielkich aktach.

**AKTUALNE! Straszna katastrofa budowlana w Warszawie.**

Zawalenie się 5-oło piętrowego domu.



Oraz 3 zupełnie nowe mówiące obrazy:

- 1) Arcykomiczna krotochwila.
- 2) Podwórze gospodarskie.
- 3) Jas i nadworny muzykant.

**Najlepsza muzyka w całym mieście.**

Sensacya!

**ODEON**

Dziś do piątku włącznie między innymi:

1115

Wstrząsający amerykański dramat w 3 częściach

**„W szponach zwierzęcia”**

Walki poszukiwaczy złota z tygrysami, lwami oraz panterami. Odznaczające się swym tragicznym napięciem momenty!

**Gweldonia nie chce ojczyma.** Amerykańska komedia.

**NAD PROGRAM Straszna katastrofa budowlana w Warszawie.**

Zawalenie się 5-oło piętrowego domu.

**Ceny zwyczajne!**

**Ceny zwyczajne!**

**Codziennie do piątku przedstawienia dla młodzieży. Początek o 14. Ceny 5 i 10 k.**





**TYLKO 4 DNI.**

Od dziś do piątku włącznie  
**Dwa Amerykańskie  
arcydzieła**

# Widmo Śmierci

Wstrząsający dramat w 3 częściach. **Obraz wielkiej kolejowej katastrofy. Wykonanie kosztowało przeszło 500,000 franków.** 1) Podejrzanie. 2) W ręku szantażysty. 3) Katastrofa.

**Kronika Gaumonta**  
Ostatnie wydarzenia.

**Mili wojenni**  
Wesoła komedia.

110g

**NAD PROGRAM**

## Daniel w rowie lwów

Wspaniały dramat z czasów biblijnych w 3 częściach w wykonaniu pierwszorzędných amerykańskich artystów  
**Ceny miejsc zwyczajne! Najlepsza muzyka w mieście.**

### Bilans Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich na 31 Grudnia 1913 r.

STAN CZYNNY.		Ruble i kopiejki		STAN BIERNY.		Ruble i kopiejki	
Gotowizna w kasie		975,428	94	10% udziały członków	2,224,900	—	
Należność w Banku Państwa	Rub. 8,155,94			Fundusz rezerwowy	528,492	25	
" w Bankach prywatnych	" 482,281.59	490,455	53	Rachunki bieżące:			
10% wkład członk. w Centr. Banku		3,000	—	1) bezterminowe: a) od członków Rb. 1,290,777.28			
w Petersburgu		1,085,166	50	b) osób różn. " 3,568,900.94	9,404,682	37	
Własne papiery %/0		531,501	—	2) terminowe od osób różnych " 4,545,004.15			
Papiery %/0 funduszu rezerwowego				Fundusz amortyz. nieruchomości Rb. 59,404.86			
Skup weksli opatrzonych co najmniej dwoma podpisami:				" ruchomości " 26,635.08	98,037	94	
a) Weksle w portfelu	Rub. 6,109,266.53			" zabezpiecz. walory " 12,000.—	2,389,168	24	
b) " redyskontowane	" 2,389,168.24			Weksle redyskontowane			
c) " dla zabezpieczenia	"			Korespondenci:			
specjalnego r-ku	"			a) Rachunek „Loro”	Rb. 729,241.88	94	
bież. w B. Państwa	" 301,003.27	9,260,101	—	b) " „Nostro”	" 44,044.06	39	
d) " posłane do inkasa	" 460,662.96	1,005,553	64	Sumy przechodnie	178,708	34	
R-ki bieżące pod zastaw pap. publ.				Podatek państwowy	40,521	24	
Korespondenci:				Procenty na 1914 rok	159,073	19	
a) Rachunek „Loro”	Rub. 2,150,300.25	2,187,187	33	Czysty zysk za 1913 rok	270,004	19	
b) " „Nostro”	" 56,887.10	459,887	83				
Nieruchomość		90,497	03				
Ruchomości i urządz. wewnętrzne		2,515	10				
Waluta zagraniczna							
Weksle i różne dokumenty do inkasa	Rub. 159,956.09	16,066,873	90		16,066,873	90	
Papiery % na przechowaniu	" 1,242,194.20						

**WINIEN.**

### Rachunek zysków i strat za rok 1913.

**MA.**

I. Wydatki na utrzymanie biura.		Ruble i kopiejki		I. Procenty z operacji za rok sprawozdawczy:		Ruble i kopiejki	
1) Wynagrodzenie członków Zarządu, Rady, Komitetu Dyskontowego i Komisji Rewizyjnej	rb. 34,315.—			1) Od dyskonta weksli	Rub. 703 002.52		
2) Wynagrodzenie urzędników i służby	" 109,506,05			2) " rachunków specjalnych	" 77,568.86		
3) Wynajem i utrzymanie lokalu, asurancja, opał i światło	" 12,560,99			3) " " koresp. „Nostro”	" 20,692.40		
4) Wydatki biurowe, drukarskie i publikacyjne	" 9,755,41			4) " " pustego placu	" 179,652.51		
5) Wydatki stemplowe i pocztowe	" 5,758,41	171,865	86	5) " papierów publicznych	" 52,588.52	1,033,284	81
<b>II. Wydatki operacyjne.</b>				<b>II. Prowizya i porto za 1913 rok</b>		126,744	03
1) Procenty od lokacyi	rb. 372,679,66			<b>III. Zysk na operacjach kursowych</b>		7,797	92
2) Procenty od rachunków korespondentów	" 38,805,45			<b>IV. Zwrot sum odpisanych na straty</b>		55,687	26
3) Prowizya i portorye	" 11,188,35			<b>V. Różne zyski:</b>			
4) Procenty od redyskontowania weksli	" 116,549,55	559,021	01	1) Za wynajęcie starego gmachu	Rub. 6,000.—		
<b>III. Wydatki różne.</b>				2) " " kasetek stalowych	" 6,521.—		
1) Podatki skarbowe i miejskie	rb. 52,672,94			3) " " pustego placu	" 25.—		
2) Amortyzacja kosztów budowy i urządzenia	" 26,566,73			4) Przeniesienie z roku 1912	" 18,329.92	30,875	92
3) Koszty rejentalne i sądowe	" 56,141,25	118,537	45				
4) Wydatki różne	" 3,166,53						
<b>IV. Straty.</b>							
1) Weksle protestowane i korespond.	rb. 120,268,75						
2) Na papierach procentowych	" 54,692,70	154,961	45				
<b>V. Czysty zysk</b>		270,004	19				
Rada Towarzystwa zaprojektowała rozdzielić w sposób następujący:							
Na kapitał rezerwowy	rb. 34,292,52						
10 proc. dywidendy od rb. 2,090,800.—	" 209,080.—						
Dywidenda od 10% udziałów, wniesionych w 1913 r.	" 3,563.—						
Na zabezpieczenie walorów	" 3,000.—						
Odfiarowane dla kasy przeznaczonej urzędników Towarzystwa	" 7,500.—						
Odfiarowane dla kasy przeznaczonej inkasentów i woźnych	" 500.—						
Odfiarowane na cele dobroczynne	" 2,000.—						
Przeniesienie na rok 1914	" 10,268,67						
<b>Rub. 1,270,004.19</b>		<b>254,589</b>	<b>94</b>			<b>1,254,589</b>	<b>94</b>

Około 100 wagonów

**DESEK**

legorocznego cięcia zaraz do sprzedania. Stacja Łask; leśnicz. Wietłowicki. 1075

**Dr. H. RUEGER**

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2535

**Do wynajęcia  
letnie mieszkanie**

we dworze przy szosie: 3 pokoje z kuchnią i jeden pokój z kuchnią. Do tramwaju Aleksandrowskiego i wioroty. Produkta w mieście. Wiadomość: Babice, p. Lutomiński lub w sądzie w Konstantynowie. 858

Lekarz-dentysta

**Gittis**

specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. Staro-Zarawska nr. 47, Tramwaj nr. 4. 908

**Galanteria i bielizna**  
męska i damska 320  
**E. SZMITT**  
Piotrkowska 167.  
Ceny najniższe. Towar łopazy

**Zaginęto** 1085  
6 sztuk weksli po 1000 rb., podpisane lub żyrowane przez W. Radzikowskiego in blanco. Znalazcę uprasza się o zwrot takowych na ul. Aleksandrowską 56, do W. Radzikowskiego, gdyż weksle te są nieważne i odpowiednie zastrzeżenie zrobione.

**SKLEP RZEŹNICZY**  
ulica Główna № 16  
z mieszkaniem, warsztatem i lodownią lub bez warsztatu do wynajęcia od 1 kwietnia t. r. Wiadomość u A. Gotthelpha ulica Wschodnia 69. 902

**Ból głowy i Migrenę**

radykałnieleczy (485)  
**Migreno-Nervosin**  
oryginalne proszki zawsze z marką „KOGUT” lecz nigdy w oniatkach. Proszek 10 k.

Potrzebny  
**ŚLUSARZ**  
obeznany z reparacją maszyn do szycia, do fabryki J. Hirszberga i Wilczyńskiego, Promenada 25. 924

**Zakład krawiecki**

**JULIANA KOZŁOWSKIEGO**  
na sezon wiosenny i letni otrzymał modne i gustowne materiały  
**Piotrkowska 133.**

**SERVUS**

Oryginalny tylko w białych pudełkach.  
Najlepszy środek do czyszczenia obuwia; czyni skórę miękką i nieprzemakalną, nadaje jej połysk. Fabrykanci: LUBSZYN SKI i S-ka. Reprezentant: GUS TAW ROSENTHAL, Warszawa-Łódź.